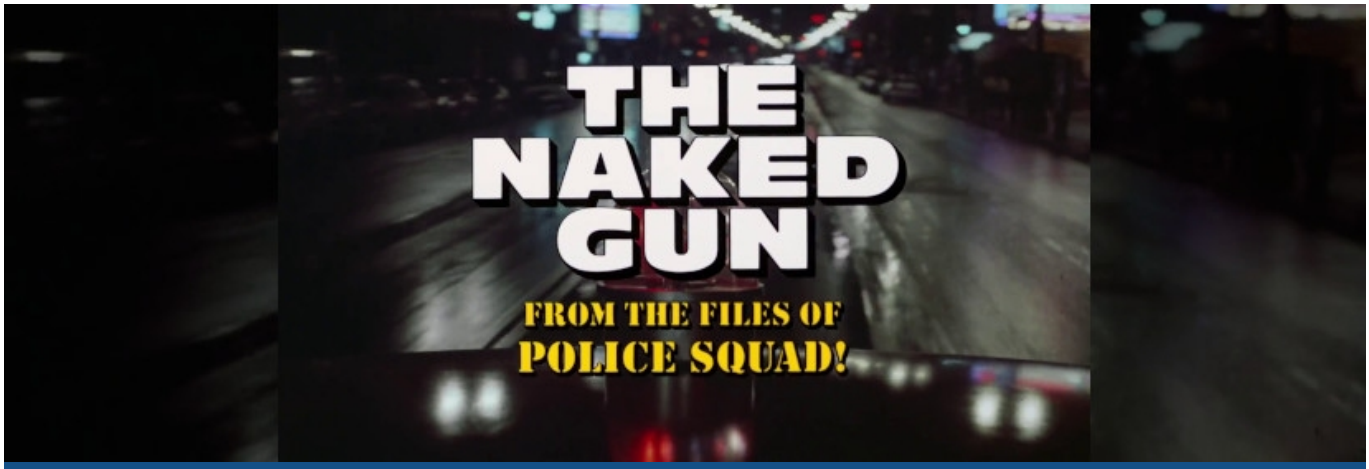
Naga broń: Z akt Wydziału Specjalnego

2021-08-13



Czyli: Zabić Królową!

W porcie w Los Angeles mają miejsce negocjacje sprzedaży pokaźniej partii heroiny. Handlarze nie wiedzą, że ich rozmowy są podsłuchiwane przez policjanta. Niestety próbuje on samodzielnie wkroczyć do akcji, co zwykle kończy się błędem – przynajmniej w filmach. Nie dość, że zostaje wielokrotnie postrzelony, parzy sobie rękę o piecyk, dotyka świeżo malowanych drzwi, przytrzaskuje sobie rękę oknem, wpada w tort, pułapkę na niedźwiedzie to kończy swoją wizytę w basenie portowym. Przeżywa, jest w szpitalu, ma 50% szans, aby z tego wyjść.

Nordberg (O.J. Simpson) leży w szpitalu, kiedy przyjeżdża do niego, kolega porucznik Frank Drebin (Leslie Nielsen). Cóż stan rannego policjanta pogarsza się. Drebin to dość specyficzny policjant, bardzo przykłada się do pracy, ale tak jakby, nie bardzo wiedział co się wokół niego dzieje, przynajmniej sprawia takie wrażenie. Dziwne przypadki i wypadki przydarzają się w jego otoczeniu notorycznie. Czasami jego wypowiedzi trafiają jak kula w płot.

Niestety żona rannego nie ma pojęcia, dlaczego mąż był w porcie. W szufladzie znalazła tylko fotografię jachtu, tego samego, na który udał się policjant. Frank jest gotów ruszyć do akcji. Jego szef Ed (George Kennedy) nie może jednak przydzielić mu więcej ludzi, ci zajęci są ochroną Królowej Elżbiety, która będzie wizytować w USA.

Frank wiec działa sam. Informator skierował go do największej korporacji w mieście, kierowanej przez Vincenta Ludwiga (Ricardo Montalban). To bogaty człowiek, członek zarządu miasta, komitetu powitalnego brytyjskiej Królowej. Jest zajętym człowiekiem, tak więc, aby uszanować jego czas, Frank prosi o współpracę kogoś z jego pracowników. Będzie to panna Jane Spencer (Priscilla Presley), asystentka Vincenta. Przypomina trochę porucznika, jej wejście jest... spektakularne. Wygląda też, że

od pierwszego widzenia wpadli sobie w oczy. Po skończonej wizycie policjanta Jane dostaje jeszcze jedno zadanie, ma szpiegować porucznika.

Vincent oprócz handlu narkotykami ma zamiar przeprowadzić jeszcze jedno przestępstwo, zamach na Królową. Ma doskonały sposób na to.

„**Naga broń**" to komedia, widać to od samego początku. Film skupia się na, może nie tyle na ośmieszaniu ile parodiowaniu pracy policjantów. Wiadomo, że jest to praca ciężka i niełatwa. Prym wiedzie tu porucznik Frank Drebin znakomicie zagrany przez nieodżałowanego Leslie Nielsena. Cały czas poważny, rzadko się uśmiechający, lecz powodujący uśmiech na twarzy widza. Do czasu, aż coś zaczyna się dziać, wtedy uśmiech zamienia się na śmiech, a momentów, kiedy on może się pojawić, jest co niemiara.

„**Naga broń**", parodiuje filmy o policjantach, więc nie może zabraknąć typowych dla nich elementów. Są tu policyjni informatorzy, śledztwo, kłopoty sercowe, limit czasu, monologi przypominają te z kryminałów noir. Jako że jest to komedia, dużo dzieje się na drugich i trzecich planach – podobnie jak było to w „**Ściśle Tajne**" – swoją drogą to też film Davida Zuckera. Trzeba z uwagą śledzić to co się dzieje na planach.

Film ma swoje lata, nie raz go oglądałem, ale do tej pory scena z hymnem jest tak samo zabawna, jak za pierwszym razem. Udała się filmowcom.

„**Naga broń**" przypomina stylistyczne „**Ściśle Tajne**", ale to właśnie ją darzę większą estymą.

Tytuł polski: **Naga broń: Z akt Wydziału Specjalnego**
Tytuł oryginalny: **The Naked Gun: From the Files of Police Squad!**
Reżyseria David Zucker

Leslie Nielsen jako Frank Drebin
Priscilla Presley jako Jane Spencer
O.J. Simpson jako Nordberg
Ricardo Montalban jako Vincent Ludwig
George Kennedy jako Ed Hocken

Artur Wyszyński